

Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

z dodatkami »GOSK NIEDZIELNY« i »GOSPODARZ« wychodzi trzy razy tygodniowo i to na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 80 fen., na pocztach 1 markę, z odnośzeniem do domu przez listowego 1 markę 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fenygów od miejsca wiersza korpusowego. Reklamy 20 fenygów od wiersza. — Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein O./Pr. — Drukarnia znajduje się w ulicy Dolnej-kościelnej (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Macieja ap.
Jutro: Zygryda.
Pojutrze: Mechtyldy.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wsch. słońca	7 1	zah. 5 27.
Jutro „ „	6 58	„ 5 29.
Pojutrze „ „	6 56	„ 5 31.

Wybór zawodu.

Rok w rok przed Wielkanocą stają nasi gimnazyści, ukończywszy nauki gimnazjalne, do ostatniego egzaminu przed rodzicami.

Wiemy wszyscy bardzo dobrze, że pobożni ojcowie najczęściej pragną ujrzeć kiedyś syna swego, którego na studia posyłali, księdzem przy ołtarzu. Znałem ojców, którzy Pana Boga za dnia i w nocy na kłęczkach o to prosili. Prosić, błagać wolno, ale zmuszać, gwałcić syna do stanu duchownego — byłoby bardzo źle.

Zapytajmy malca jakiego na wsi, czem kiedyś będzie? — a wnet odpowie: rektorem albo księdzem, bo tych przecież prawie codziennie widuje i zna. Innych panów nie widział, a może nawet o nich nie słyszał, to też o nich nie wspomoi.

Tak samo i ojcowie studentów przeznaczają synów do takiego stanu, który uważają za najpewniejszy. Nie można im zresztą tego brać za złe, że nie chcą oddawać synów na lekarzy, adwokatów i t. d., bo widzą w tych zawodach po większej części ewangelików, dla tego obawiają się, że syn ich zostawszy lekarzem, adwokatem lub dyrektorem, — zobojętnieje dla wiary św. i łatwo może utracić zbawienie duszy. Czy to mało przykładów na to, że synowie ojców pobożnych, dostawczy się na wyższe stano wisko za pomocą grosza ojcowskiego, Kościół i wiarę św. prześladowali?

Więc też rodzice myślą i sądzą, że skoro, ich syn zostanie księdzem, będą mieli z niego jak najwięcej pociechy, a równocześnie zapewnią mu żywot wieki. — Ze przytem też myślą, iż ksiądz, to przecież osoba duchowna, przez wszystkich honorowana, że ksiądz najprędzej jeszcze majątku się dorobi, a wtedy skapnie też coś dla rodziny, — ktośby chciał temu zaprzeczyć?

Moi kochani rodzice, wiemy, że nas wszystkich Pan Bóg zna od wieków i każdemu przewidział powołanie do pewnego zawodu. Przysłowie głosi, że małżeństwa bywają w niebie zawarte; — tak samo ma się sprawa i z zawodami, do których z nieba powołanie otrzymujemy. Nie można więc powiedzieć synowi z góry: ty będziesz księdzem, adwokatem i t. d., — ale trzeba odczuć i wymiarkować, jakie ma od Pana Boga powołanie. Dla tego też ojcowie najlepiej zrobią, pozostawiając synom swoim pod tym względem wolność zupełną.

Zostań czem chcesz, — powiedz mu przy ukończeniu nauk gimnazjalnych — bylebyś został porządnym człowiekiem, wiernym synem Kościoła katolickiego i twego narodu, a przytem, że tyle a tyle marek na twoje dalsze nauki dać ci możemy. Dla tego który zawód sobie z początku wybierzesz, przy tym też pozostań, abyś napróżno nie marnował czasu i pieniędzy. Strzeż się, abyś się nie stał uczonym bomblem. Staraj się też o to, abyś w swoim zawodzie był doskonałym, a naród twój miał z ciebie chlubę i pożytek. Przedewszystkiem zaś pamiętaj, żeś synem rodziców katolików-Polaków, pozostań nim do śmierci, a nam starym ojom nie rób hańby.

Jeżeli tak synowi poradzicie, a syn wasz z Bogiem zacznie, przypilnuje zaraz z początku dalszej nauki i stanie się doskonałym w swoim zawodzie, — to nie obawiajcie się, abyś mu kiedyś zabrakło zaszczytów lub chleba. Jeżeli mu zaś w późniejszym życiu nie będzie się coś podobało, natenczas nie będzie narzekał ani spędzał winy na starych ojców lub kogo innego, lecz musi sobie powiedzieć: wybrałem, co chciałem, — jak sobie posłałem, tak się też wyśpię, — a poprawię się, to mi pójdzie lepiej.

Jak tam jest w zawodzie lekarzy, adwokatów i t. d., tego nie wiem, może który z tych panów dla ogólnej nauki coś napisze. Co do stanu duchownego, to pragnę tylko nadmienić, że nie doznaje on obecnie takiego poszanowania, jak dawniej i to z rozmaitych powodów. Najgówniejszy powód jest ten, że za czasów walki kulturalnej rząd pruski pokazał i nauczył także lud, jak to ksiądz poniewierać można. Nie masz też i u nas niestety tej wolności, która nam koniecznie potrzebna do pracy wśród ludu. Z drugiej strony pamiętać należy o tem, że Kościół, który na każde skinienie pana prezydenta lub landrata czołem bije, własne fundamenta podkopuje. — Więc czy to dziw, że lud tak ciągnie tam, gdzie więcej wolności?

Dla tego też i stanowisko duchowieństwa będzie z biegiem czasu coraz trudniejsze, czego przedewszystkiem studentom zataić nie wolno. Kto odważny i czuje się na siłach, nie lęka się trudu i mozolów, nie boi się ni świata, ni ludzi, — niech przychodzi w imię Boga do winnicy Pańskiej, a nie zabraknie mu pracy ani kołacza. Kto atoli pragnąłby wieść żywot spokojny, tego ostrzegam zawczasu, niechaj sobie obierze inny zawód.

Studentów naszych, mojem zdaniem, trzeba zachęcać po zawodów świeckich. Prawda, że duch niewiary obecnie coraz więcej się szerzy. Ale jeżeli w wyższych stanach świeckich więcej będzie katolików, jeżeli nie będą potrzebowali się obawiać, że z powodu swej wiary narażają się na rozmaite przykrości, toby z pewnością zmienił się duch w tych stanach. Niemcy-katolicy na Zachodzie już oddawna mają swoje towarzystwa i placą zapomogi ubogim studentom z wyjątkiem studentów św. teologii. Podobnie i u nas stać się powinno. Studentów naszych trzeba zachęcać, trzeba ich wspierać i pomagać im na każdym kroku.

Przestańmy nareszcie być helotami (nie-wolnikami) na ojczystej ziemi.

Z pozdrowieniem

Ks. Maciej.

Wojna rosyjsko-japońska.

Ważniejsze wiadomości z teatru wojny od soboty nie nadeszły. Natomiast doniósł telegraf z Irkucka, że w nocy na 19 lutego nastąpiło skutkiem osunięcia się lawiny śnieżnej niedaleko jeziora bajkalskiego, wykolejenie pociągu wojskowego w pobliżu stacji Bajkal. Lokomotywa wjechała w masę śniegu i wykoleiła się, wskutek czego 5 wagonów zostało uszkodzonych. Z jadących w pociągu żołnierzy jeden został zabity, 5 ciężko ranni, 14 leżej ranieni. Po

południu tego samego dnia komunikacja została przywróconą.

Na notę rządu chińskiego, zawiadamiającą Japonią o neutralności Chin odpowiedział rząd japoński, że Japonia będzie szanowała neutralność Chin we wszystkich jej prowincjach, z wyjątkiem tych, które zajęła Rosya. Dopóki neutralność będzie uszanowana przez Rosyę i Japonią, zgodnie z prawidłami wojny, przestrzeganiem przez siebie, nie dopuści się naruszenia cudzej własności. Rząd chiński może być pewny, że mauzolea w Kinczu, jak niemniej budowle publiczne będą przez Japończyków uszanowane, o ile nie zechce zawładnąć niemi Rosya.

Wojsko japońskie będzie szanowało życie i mienie Chińczyków, o ile tylko pozwalają warunki chwili wojennej. W razie gdyby Chińczycy nieśli pomoc przeciwnikowi japońskiemu albo z nim współdziałali Japonia zastrzeżę sobie prawo działania zgodnie z wymaganiami okoliczności.

Wojna rozpoczęta jest przez Japonią nie w celach zaborczy ale w interesie zabezpieczenia swoich praw. Dla tego rząd japoński nie miał zamiaru przyswajania sobie jakichkolwiek terytoriów w wyniku wojny. Rząd japoński pragnie dowieść, że jakiebykolwiek zaszły wypadki na ziemi chińskiej, byłyby one wynikiem konieczności wojennej, nie zaś chęci przyniesienia jakiegokolwiek uszczerbku prawom zwierzchniczemu Chin.

Pierwsze starcie Rosyan z Japończykami na lądzie nastąpiło w piątek 19 b. m. Oddział kozaków liczący 1500 ludzi przeszedł granicę Korei, zaskoczył kilkunastu Japończyków pod wodzą majora i wziął ich do niewoli.

Rosyjski minister Kurapatkin został mianowanym głównodowodzącym armii lądowej rosyjskiej w Azji wschodniej.

W końcu podajemy na odpowiedzialność lwowskiego »Słowa Polskiego« kilka sensacyjnych wiadomości z Petersburga.

Wiedeń. (Tel. „St. P.“) Położenie w Petersburgu pogarsza się z każdym dniem. Areszty i rewizye domowe odbywają się bez przerwy.

Uspesobienie ludności bardzo groźne. Słychać o wybuchach buntów wśród wojsk przeznaczonych na Daleki Wschód. Demonstracye mnożą się, ale z patryotycznych stają się coraz bardziej rewolucyjnymi. Policya jest wobec nich zupełnie bezsilną.

W Petersburgu szerzy się okropna panika z jednej strony, a groźne niezadowolenie ludności z drugiej. W sferach dworskich popłoch. Petersburg zdaje się być w przededniu rewolucyi.

W niedzielę rano słychać było na morzu lekkie strzały. Prawdopodobnie torpedowce japońskie usiłowały podciągnąć pod Port Artura. Rzadkie strzały słyszane są prawie co noc, nic jednak poważnego nie zaszło. Uspesobienie załogi rzeźkie.

Dziesięć tysięcy Japończyków spieszy forsownym marszem nad rzekę Jalu.

Rząd koreański wydał proklamacyę z rozkazem, ażeby ludność nie stawiała żadnych przeszkód rekwizycjom japońskim.

Na Wielki Post

polecam
świeży Iniany olej,
łuste śledzie łososiowe,
śledzie Ihlen i Maties.
Ceny nadzwyczaj tanie.

F. Brozinski,
Klebarska ulica 17.

Posiadłość

składającą się z 18 mórg roli, wtem łąki i las budynek murowany i stodoła, chce z araz lub później sprzedać.

August Kuspier

w Naterkach na wybudowaniu.

Na Wielki Post

polecam:

Minogi	szuka po 15 fen.
Śledzie opiekane	szuka po 8 fen.
Śledzie Bismarka	szuka po 15 fen.
Śledzie marynowane	szuka po 10 fen.
wędzone bydlinki	szuka po 5 fen.
wędzone tłuste bydlinki	po 8 fen.
wędzone ne bydlinki makrelowe	po 10 fen.
nadzwyczaj dobre śledzie	po 15 fen.
śledzie łososiowe	szuka po 15 fen.
del. śledzie opiekane za puszkę	90 fen.
smażone łupacze	za puszkę 90 fen.
morskie forele	za puszkę 1,00 m.
śledzie w galacie	za puszkę 1,00 m.
śledzie »Bülow«	za puszkę 0,60 m.
sardyńki poczawszy	za puszkę 0,50 m.
sielawki	za kistę 0,60 m.
wędzone sielawki	za kistę 0,70 m.
wędzony »Hellbutt«	za funt 1,20 m.
wędzony »Kattfisch«	za funt 0,60 m.
wędzony łupacz	za funt 0,30 m.
wędzony łosóś	za funt 1,30 m.
duże węgorze wędzone	za funt 1,60 m.
wędzony jesiotr	za funt 2,00 m.

August Lubowski.



Mój ciemno-brunatny
ogier „WODAN“

kryje obce klacze rano o 6tej i wieczorem o 6tej za 3 marek
Gmina Pajtuny, w lutym 1904

Barczewski,
posiadiciel.

Czeladnika

krawieckiego, choćby nie był bardzo biegły, przyjmie na długi czas natychmiast

Jan Dost,
mistrz krawiecki w Bartółtach.

Słomę żytnią

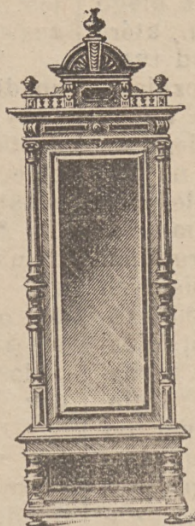
krzywą ma na sprzedaż
Wawrzyniec Brall
w Nowych Marunach.

Losy

królewieckiej loteryi na konie, cena i m. poleca drukarnia

„Gazety Olsztyńskiej.“

Za redakcją odpowiedzialny (w zastępstwie) Władysław Piemiężny w Olsztynie. — Druk i nakład Seweryna Piemiężnego w Olsztynie (Allenstein O-Pr.)

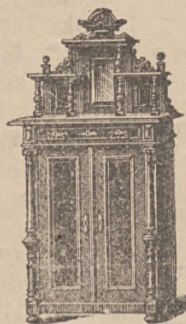


A. Kundt, Olsztyn, ul. Górna
poleca

wszelkie meble

jako to:

kanapy, fotele, szafy,
lustra, stoły, stoliki,
krzeselka, konsole,
dywany, chodniki itd.



Dogodna miesięczna odpłata.

Wełna z połyskiem! Wełna z połyskiem!

we wszelkich kolorach
paczka po 1,35 m.

poleca poki zapas starczy

L. Hirschfeld.

Kto chce wiele pieniędzy oszczędzić, kupuje tylko u mnie.

Niniejszym podaje do wiadomości, że mój wielki

skład trumien

dawniej w ul. Koronnej, przeniosłem teraz do mego nowego budynku
w ul. Frydrykowskiej (Friedrichstr.) nr. 6
przy rynku remontowym.

Polecam wielki wybór

trumien drewnianych i metalowych

w eleganckim wykonaniu po tanich cenach, jako i wszelkie przybory do trumien.

Z szacunkiem

A. Jatzkowski,

mistrz stolarski.

Bawełna do dziania! Bawełna do dziania!

Pomimo wysokich cen sprzedaję moją bawełnę

niebieloną kolorową i czerwoną

najtaniej. Kto chce zatem pieniędzy oszczędzić niech kupuje bawełnę tylko u mnie.

L. Hirschfeld.

Pierwszy i największy olsztyński

magazyn trumien

poleca przy zachodzącej potrzebie swój bogato zaopatrzonej skład

trumien drewnianych i metalowych

w eleganckim wykonaniu po bardzo tanich cenach.

Zarazem zwracam uwagę na mój wielki w wszelkie nowości zaopatrzonej skład

oblek dla nieboszczyków, ozdób i obić do trumien.

J. Hermanowski,

ul. Olsztyńska 23.

Moj łątark

jako i

olejnia

są teraz codziennie w biegu.

R. Ciecierski,

młyn w Wartemborku.

Maneż (rozwerk)

na jednego i parę koni, młóckarnia jako i wóz nowy ma tanie na sprzedaż

Fr. Surrey

w Patrykach.

Sledzie! Sledzie!

matejasy, bardzo tłuste, kopa 2,00 m, 1,50 m. i 1,20 poleca na obecny czas postny

K. Lewandowski,

karczmarz w Stawigudzie.

Na

Wielki Post

polecamy.

Drogę Krzyżową po 10 fen.

Gorzkie Zale po 10 fen.

Drukarnia „Gaz. Olszt.“

Posiadłość

15 mórg roli, w tem łąki i torf oraz 2 miejsca do budowy chce zaraz sprzedać.

Jakób Marx,

w Nowejwsi

(Neu Bartelsdorf p. Wuttrienen.)

Sledzie!

Duże śledzie Redin kopa 2,50 m.

Małe tłuste Matties kopa 1,75 m.

Duże Ihlen, piękne kopa 2,20 m.

Duże Ihlen, późniejsze do marynowania lub pieczenia 1,50 m.

poleca

A. Lubowski.

Gospodyni

katoliczka, w średnim wieku, szuka miejsca od zaraz lub później. Świadczy wami chętnie się służy. Zgłoszenia uprasza się podać do eksp. „Gazety Olsztyńskiej.“

KALENDARZE

Maryński 60 fen.

Skarb Domowy 1,00 fen.

Przyjacieli Rodziny 25 fen.

Święta Rodzina 50 fen.

Kartkowy do udzielenia 60 fen. są znowu u nas do nabycia.

Sardyńki! Sardyńki!

świeże sielawki

codziennie świeżo łapano

za centnar 250—325 marek

poleca

Alexsander Heilmann Nast.

handel ryb morskich w Gdańsku.

Sprzedaję drzewa.

We wtorek, 1 marca przed poł. o 10 w Bartółtach drzewo na pożytki i opał z obwodów Nerwik i Leszno.

We środę, 2 marca przed poł. o wpół do 10-tej w Jelguniu w oberży drzewo na pożytki i opał według zapasu i potrzeby z obwodów Przykop, Zazdrość, Kaletka, Rykówiec i Ramuk.